

**Sygn. akt VI GC 1750/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 listopada 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 07 listopada 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 4 346,36 złotych (cztery tysiące trzysta czterdzieści sześć złotych trzydzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 31 lipca 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 1 356,18 złotych (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt sześć złotych osiemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 274,41 złotych (dwieście siedemdziesiąt cztery złote czterdzieści jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 431,75 złotych (czteryście trzydzieści jeden złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI GC 1750/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 lipca 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 7 108,85 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 6 432,35 złotych za okres od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty i 676,50 złotych za okres od dnia 26 lipca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 25 stycznia 2017 roku należący do K. K. (1) pojazd marki S. o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 uległ uszkodzeniu w kolizji drogowej z winy kierującego innym pojazdem, a który to kierowca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Po nabyciu wierzytelności z tytułu odszkodowania w związku z powyższym zdarzeniem, powód uzyskał opinię techniczną, z której wynikało, że koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wynosi 10 527,96 złotych brutto, podczas gdy ubezpieczyciel wypłacił tytułem odszkodowania jedynie kwotę 4 276,64 złotych brutto.

Kwota dochodzona niniejszym pozwem obejmowała zwrot pozostałej części kosztów naprawy pojazdu w kwocie 6 251,32 złotych, skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 6 251,32 złotych za okres od dnia 25 lutego 2017 roku do dnia 28 lipca 2017 roku, tj. kwotę 181,03 złotych oraz zwrot kosztów prywatnej ekspertyzy w kwocie 676,50 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 07 września 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4392/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, w uzasadnieniu wskazując, iż przyjął odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku komunikacyjnego zaistniałego w dniu 25 stycznia 2017 roku, w następstwie czego przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił odszkodowanie w kwocie 4 276,64 złotych brutto, które wyrównało szkodę, jakiej doznała poszkodowana w wyniku tego zdarzenia, tym bardziej, że pozwany informował poszkodowaną o możliwości naprawy pojazdu za stawkę robocizny wskazaną w kalkulacji pozwanego w jednym z profesjonalnych warsztatów sieci partnerskiej. Pozwany zakwestionował także zastosowanie do naprawy pojazdu wyłącznie części oryginalnych nowych oraz domaganie się przez powoda zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. Nadto pozwany wskazał, że w sytuacji gdyby naprawa pojazdu w zakładzie naprawczym producenta pojazdu (tzw. (...)) przy uwzględnieniu oryginalnych części zamiennych przewyższa wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym, przedmiotowa szkoda winna być rozliczona metodą różnicową, a szkoda zakwalifikowana jako szkoda całkowita.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 25 stycznia 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 należący do K. W. (poprzednie nazwisko K.).

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przyznał i wypłacił tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 kwotę 4 276,64 złotych brutto.

niesporne

W dniu 04 lipca 2017 roku poszkodowana K. W. (poprzednie nazwisko K.) zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. umowę przelewu wierzytelności przysługującej jej w stosunku do (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu odszkodowania za naprawę pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 uszkodzonego w wyniku zdarzenia, które miało miejsce w dniu 25 stycznia 2017 roku. O powyższym przelewie wierzytelności zawiadomiono (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W..

umowa przelewu wierzytelności – k. 14-15 akt, zawiadomienie o przelewie wierzytelności – k. 16 akt, wezwanie do zapłaty wraz z zawiadomieniem o przelewie – k. 17-18 akt

W dniu 07 lipca 2017 roku Krajowe Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. sporządził kalkulację naprawy pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 uszkodzonego w wyniku zdarzenia, które miało miejsce w dniu 25 stycznia 2017 roku.

Koszt naprawy uszkodzonego samochodu określono na kwotę 10 527,96 złotych brutto.

kalkulacja naprawy – k. 24-30 akt, ocena techniczno – ekonomiczna – k. 19-23 akt

W dniu 07 lipca 2017 roku Krajowe Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. fakturę numer (...) na kwotę 676,50 złotych brutto tytułem sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy pojazdu należącego do K. W. (poprzednie nazwisko K.).

faktura – k. 31 akt

K. W. (poprzednie nazwisko K.) naprawiła pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 w zakładzie naprawczym prowadzonym przez M. T. (1).

Na zlecenie K. W. (poprzednie nazwisko K.) Ł. G. przygotował kosztorys naprawy.

zeznania świadka K. W. (poprzednie nazwisko K.) – protokół skrócony rozprawy z dnia 04 kwietnia 2018 roku wraz z zapisem obrazu i dźwięku – k. 88-89 akt, oświadczenie – k. 84 akt

Dokonana naprawa pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 nie przywróciła stanu tego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 25 stycznia 2017 roku, nie wymieniono bowiem reflektora lewego oraz zamontowano błotnik lewy przedni będący częścią alternatywną.

Naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych nowych jest niezbędna do przywrócenia walorów trwałościowych, estetycznych i spełniających wymogi bezpieczeństwa pojazdu, jakie miał on przed kolizją oraz umożliwiających zachowanie oryginalności modelu. Taka naprawa nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, a jedynie pozwoli przywrócić jego stan sprzed kolizji.

W kosztorysie uzasadnionych kosztów naprawy należało uwzględnić koszt zabezpieczenia antykorozyjnego zgodnie z wytycznymi producenta pojazdów marki V., a także demontaż akumulatora, co jest podyktowane względami bezpieczeństwa podczas prac spawalniczych i lakierowania w komorze lakierniczej oraz ceny części nowych oryginalnych, albowiem nie udokumentowano, by w przedmiotowym pojeździe zamontowane były części alternatywne lub niepełnowartościowe.

Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 powstałe na skutek kolizji z dnia 25 stycznia 2017 roku przy uwzględnieniu stawki w kwocie 70/70 złotych netto odpowiednio za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych wynoszą 8 498,32 złotych brutto.

Wartość pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 w stanie sprzed zdarzenia z dnia 25 stycznia 2017 roku wynosiła 15 100 złotych brutto.

Wartość pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 w stanie po zdarzeniu z dnia 25 stycznia 2017 roku wynosiła 7 300 złotych brutto.

opinia biegłego sądowego M. T. (2) – k. 94-131 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie

były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty dołączone do akt nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności. Sąd wziął pod uwagę również oświadczenia stron uwzględniając je jednakże w takim jedynie zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także, uznając je za wiarygodne, zeznania świadka K. W. (poprzednie nazwisko K.) w zakresie, w jakim świadek ten wskazała, że dokonała naprawy pojazdu. W pozostałym zakresie jej zeznania nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, albowiem świadek nie posiadała wiedzy odnośnie szczegółów przeprowadzonej naprawy.

Dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej, kosztorysowania napraw pojazdów oraz wyceny wartości pojazdów M. T. (2). Biegły sądowy na podstawie akt sprawy oraz po przeprowadzeniu oględzin pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 wyliczył celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy tego pojazdu przywracającej go do stanu sprzed kolizji z dnia 25 stycznia 2017 roku oraz ustalił wartość tego pojazdu w stanie sprzed tego zdarzenia (a także w stanie uszkodzonym), co pozwoliło na jednoznaczne stwierdzenie, iż w sprawie nie wystąpiła tzw. szkoda całkowita, gdyż koszty naprawy nie przekraczały wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

Odnosząc się do zagadnienia tzw. „szkody całkowitej” wskazać należy, iż prawo polskie nie zawiera definicji tego pojęcia. Przywołany już w powyższej części uzasadnienia art. 363 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Określenie progu opłacalności naprawy, a tym samym określenia szkody jako całkowitej jest różne w zależności od rodzaju ubezpieczenia (OC lub AC), z którego jest likwidowana szkoda. W odniesieniu do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych kwestia ta była przedmiotem szeregu rozstrzygnięć sądowych. Jednym z pierwszych rozstrzygnięć w omawianej sprawie było orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach, który w wyroku z dnia 12 lutego 1992 roku (sygn. akt I ACr 30/92) stwierdził, iż szkoda częściowa ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości pojazdu w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. Szkoda całkowita zaś występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. W przypadku wystąpienia szkody częściowej zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do pokrycia kosztów dokonanej naprawy, w przypadku zaś wystąpienia szkody całkowitej odszkodowanie ustala się przy wykorzystaniu tzw. metody dyferencyjnej. Metoda ta polega na ustaleniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem – o wartość pojazdu w stanie uszkodzonym po zdarzeniu (wartość wraku, pozostałości). Takie stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20 lutego 2002 roku (sygn. akt V CKN 903/00) uznając, że jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. Jednoznaczne stanowisko odnośnie szkody całkowitej przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych potwierdzające dotychczasową linię orzecznictwa Sąd Najwyższy zawarł w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 12 stycznia 2006 roku (w składzie siedmiu sędziów Izby Cywilnej, sygn. akt III CZP 76/05). Sąd Najwyższy w orzeczeniu tym stwierdził, iż za utrwalony należy uznać pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu nie przewyższający jego wartości sprzed wypadku nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c..

W tej sytuacji brak było podstaw do ustalenia odszkodowania w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków. Mając na uwadze, że żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń odnośnie zawartych w niej wniosków, Sąd również nie znalazł podstaw

do podważenia jej mocy dowodowej i oparł się na niej dokonując rozstrzygnięcia sprawy oraz dzieląc wniosek biegłego sądowego o konieczności zastosowania stawki za prace naprawcze stosowanej przez zakład naprawczy, w którym poszkodowana dokonywała naprawy.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 7 108,85 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 6 432,35 złotych za okres od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty i 676,50 złotych za okres od dnia 26 lipca 2017 roku do dnia zapłaty – tytułem pozostałej części odszkodowania należnego za naprawę pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 w związku z jego uszkodzeniem w dniu 25 stycznia 2017 roku oraz tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy tego pojazdu.

Niesporne w niniejszej sprawie było, że pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za skutki uszkodzenia w wyniku kolizji z dnia 25 stycznia 2017 roku pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2, z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wiążącej go ze sprawcą szkody.

Spór dotyczył natomiast wysokości należnego powodowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. odszkodowania obejmującego uzasadnione i celowe koszty naprawy przedmiotowego pojazdu – sporny pozostawał bowiem zakres naprawy, rodzaj części, jakich należało użyć do naprawy, a także wysokość stawek za prace naprawcze.

Mając na uwadze określony wyżej zakres sporu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c., ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego, poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 32/03 (Monitor Prawniczy 2004/2/81) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Uwzględnieniu podlegają zatem tylko takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu istniejącego przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Koszty naprawy samochodu można zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy, wyłącznie gdy odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku.

Mając to na uwadze, w ocenie Sądu, zasadne było uwzględnienie w wyliczeniu celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztach naprawy pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 stawek za prace blacharsko –

mechaniczne i lakiernicze w kwocie 70 złotych netto jako stawek zastosowanych przez zakład naprawczy, w którym dokonano naprawy. Sąd miał przy tym na względzie, że taki zakład naprawczy (prowadzony przez M. T. (1)) jest warsztatem lokalnym, znanym jedynie mieszkańcom Ż. i okolic, bazującym na wąskiej i stałej grupie klientów, ustalenie zatem stawek stosowanych przez tego typu inne zakłady naprawcze napotyka poważne trudności, zakłady takie nie ogłaszają się bowiem w zasobach internetowych. Wreszcie, Sąd miał na uwadze, że założeń i wniosków biegłego sądowego w tym zakresie nie kwestionowała żadna ze stron, jak również, że powód nie wykazał, ażeby przyjęta przez niego stawka (w kwocie 120 złotych netto) była stawką także występującą na lokalnym dla poszkodowanej rynku dla tego typu zakładów naprawczych – nieskategoryzowanych. Jednocześnie wskazać należy, że poszkodowana miała prawo wyboru zakładu naprawczego, któremu powierzy wykonanie naprawy pojazdu i w ocenie Sądu w realizacji tego prawa nie może być ona ograniczana, zaś zarzut pozwanego odnośnie nieskorzystania przez nią z możliwości naprawy pojazdu w zakładzie naprawczym sieci partnerskiej nie może być uznany za naruszenie zasady minimalizacji szkody i prowadzić do obniżenia należnego poszkodowanej odszkodowania.

Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. sąd bierze pod uwagę stan istniejący w dacie zamknięcia rozprawy. Istotne jest zatem w postępowaniu o odszkodowanie ustalenie, czy poszkodowany naprawił szkodę, czy nie, a jeśli tak, to jakie poniósł wydatki oraz czy te wydatki przywróciły jego stan majątkowy do stanu sprzed szkody. W sytuacji bowiem, gdy poszkodowany naprawi pojazd i naprawa ta przywraca stan pojazdu sprzed szkody (pod każdym względem), rację bytu traci domaganie się odszkodowania wyliczonego według kosztów hipotetycznych, skoro poniesione zostały rzeczywiste koszty naprawy pojazdu prowadzącej do przywrócenia jego stanu do stanu sprzed kolizji.

W niniejszej sprawie jak wynikało z zeznań świadka K. W. (poprzednie nazwisko K.) zleciła ona naprawę pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2, niemniej jednak jak ustalił biegły sądowy po dokonaniu oględzin tego pojazdu – przeprowadzona naprawa nie przywróciła stanu tego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 25 stycznia 2017 roku, nie wymieniono bowiem reflektora lewego oraz zamontowano błotnik lewy przedni będący częścią alternatywną. Jednocześnie biegły sądowy wskazał i wniosek ten Sąd w pełni podziela, że naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych nowych jest niezbędna do przywrócenia walorów trwałościowych, estetycznych i spełniających wymogi bezpieczeństwa pojazdu, jakie miał on przed kolizją oraz umożliwiających zachowanie oryginalności modelu. Taka naprawa nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, a jedynie pozwoli przywrócić jego stan sprzed kolizji.

Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa poszkodowanemu przysługuje prawo zastosowania przy naprawie części nowych i oryginalnych. Użycie nowych części do naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji samochodu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 05 listopada 1980 roku, sygn. akt III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186 oraz z dnia 20 października 1972 roku, sygn. akt II CR 425/72, OSNC 1973/6/111), czego jednakże w niniejszym postępowaniu pozwany nie zdołał wykazać. Także w wyroku z dnia 20 listopada 1970 roku (sygn. akt II CR 425/72, OSNCP Nr 6/1973, poz. 111) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy.

Skoro zatem w przedmiotowej sprawie faktycznie przeprowadzona naprawa pojazdu nie przywróciła go do stanu sprzed kolizji, powodowi przysługiwało prawo do żądania zwrotu kosztów od pozwanego ubezpieczyciela sprawcy szkody wyliczonych według cen części oryginalnych. Sąd rozpoznający sprawę podziela przy tym pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 27 czerwca 1988 roku (sygn. akt I CR 151/1988), w którym wskazano, iż jeżeli poszkodowany z jakichkolwiek przyczyn wykona naprawę w niepełnym zakresie lub używając niższej jakości części lub materiałów niż technicznie przewidziane w rzeczywistości, nie przywróci w pełni stanu sprzed wypadku – to szkoda jego nie zostanie w całości naprawiona. Jeżeli więc poszkodowany naprawi pojazd, ale w sposób niepełny, nieprawidłowy i niezgodny z technologią producenta, np. przywracając jedynie jego jezdność, ale nie odtwarzając

w pełni jego stanu sprzed szkody, to pojazd, którym dysponuje nie jest przecież takim samym pojazdem, jak przed wypadkiem.

Uwzględniając powyższe rozważania, w ocenie Sądu, celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 8XE2 powstałe na skutek kolizji z dnia 25 stycznia 2017 roku przy uwzględnieniu stawki w kwocie 70/70 złotych netto odpowiednio za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych wynoszą 8 498,32 złotych brutto.

Pozwany (...) spółka Akcyjna z siedzibą w S. wypłacił poszkodowanemu kwotę w kwocie 4 276,64 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów naprawy, a zatem jest on zobowiązany do zapłaty pozostałej części odszkodowania w kwocie 4 221,68 złotych.

W związku z powyższym zasadne było także żądanie powoda w zakresie skapitalizowanej należności odsetkowej liczonej za okres od dnia 25 lutego 2017 roku do dnia 28 lipca 2017 roku od kwoty 4 221,68 złotych, tj. w zakresie kwoty 124,68 złotych.

Co do kosztów kalkulacji naprawy sporządzonej na zlecenie powoda, to ocena, czy koszty takiej ekspertyzy powypadkowej poniesione przez powoda mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, winna być dokonana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne, a także, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a zdarzeniem powodującym szkodę.

W tym miejscu warto przywołać uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku (sygn. akt III CZP 24/04), w której to Sąd przyjął tezę, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może – stosowanie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego.

Wskazać przy tym należy, że kosztorys naprawy został sporządzony przez Krajowe Centrum (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w L. na zlecenie nie poszkodowanego, tylko powoda, już po nabyciu wierzycelności od poszkodowanego. Tymczasem powód jest podmiotem gospodarczym zajmującym się w sposób profesjonalny dochodzeniem należności z tytułu odszkodowań od ubezpieczycieli, wobec czego nie sposób przyjąć, że nie posiadał fachowej wiedzy, aby zweryfikować poprawność przedstawionej przez ubezpieczyciela kalkulacji i wyliczonego odszkodowania. Co więcej, niewątpliwie jeszcze przed zawarciem umowy przelewu wierzycelności powód, by skalkulować cenę zakupu tej wierzycelności, podjął czynności zmierzające do oszacowania wartości tej wierzycelności. Wreszcie wskazać należy, że dochodzone przez powoda koszty kalkulacji naprawy nie zostały poniesione przez poszkodowanego, lecz co najwyżej przez powoda, przy czym przedłożona w kserokopii faktura numer (...) z adnotacją o zapłacie należności przelewem do dnia 14 lipca 2017 roku, nie może stanowić w sprawie dowodu na okoliczność rzeczywistego poniesienia tych wydatków. W tym zakresie zatem powództwo jako niezasadne i nieudowodnione podlegało oddaleniu w oparciu o treść art. 6 k.c. a contrario.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z 361 k.c. i art. 363 k.c. oraz art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 2060 ze zmianami) w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 482 k.c., Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku zasądzając od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 4 346,36 złotych (pozostała część należnego odszkodowania w kwocie 4 211,68 złotych + skapitalizowane odsetki ustawowe w kwocie 124,68 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 31 lipca 2017 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne (w zakresie zwrotu pozostałej części kosztów naprawy pojazdu, w zakresie części skapitalizowanych odsetek i kosztów prywatnej ekspertyzy) z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku na podstawie powyższych przepisów stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 61,14%, a pozwany w 38,86%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 3 373 złotych (opłata od pozwu – 356 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 1 800 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 1 200 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1 817 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 1 800 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 2 062,25 złotych (61,14% z kwoty 3 373 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 706,07 złotych (38,86% z kwoty 1 817 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 1 356,18 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie III wyroku.

W punktach IV oraz V wyroku na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 300) Sąd nakazał ściągnąć odpowiednio od powoda i pozwanego kwoty 274,41 złotych i 431,75 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego tymczasowo wypłaconego ze środków Skarbu Państwa w części nie pokrytej zaliczką (tj. kwoty 706,16 złotych).